

Siódmy start rakiety Starship zakończył się jej eksplozją

18 stycznia 2025

17 stycznia 2025 roku stał się historycznym dniem dzięki siódmemu testowemu lotowi rakiety Starship firmy SpaceX. Start, który miał miejsce o 23:00 czasu polskiego, była to jedna z najbardziej ambitnych prób w historii eksploracji kosmicznej.



Starship wystartował z bazy Starbase w Boca Chica w Teksasie, będąc na celowniku wielu obserwatorów i entuzjastów kosmosu na całym świecie. Misja miała na celu nie tylko osiągnięcie orbity, ale również przetestowanie nowych technologii i procedur, które są kluczowe dla przyszłych misji załogowych i bezzałogowych w głębszą przestrzeń kosmiczną.

Rakieta Booster Super Heavy udanie oddzieliła się od górnego stopnia, Starshipa, i powróciła do miejsca startu, gdzie próba złapania przez Mechazillę (mechaniczne ramię przymocowane do wieży startowej) była częściowo udana. Booster wyhamował i zawisł nad launch padem, co jest znaczącym krokiem w kierunku pełnej ponownej używalności rakiet.

Niestety, po kilku minutach od startu, Starship doświadczył „rapid unscheduled disassembly”, czyli eksplozji, co doprowadziło do rozpadu statku na wysokości około 146 kilometrów nad Ziemią. Ta spektakularna awaria, choć rozzarowująca, dostarczyła cennych danych, które mogą pomóc w dalszym udoskonaleniu systemu.

SpaceX podkreśla, że każda próba lotu jest źródłem wiedzy, a wczorajszy test nie jest wyjątkiem. Elon Musk w swoich komentarzach na mediach społecznościowych zaznaczył, że wstępne analizy wskazują na wyciek tlenu i paliwa jako

przyczynę awarii.



Po eksplozji, szczątki Starshipa zaczęły deorbitować, tworząc widowiskowy pokaz na niebie. Setki amatorskich nagrań z całego świata ukazały spadające fragmenty, które spalały się w atmosferze, przypominając deszcz meteorów. Obserwacje te były szczególnie dobrze widoczne w rejonie Turks i Caicos, gdzie niebo rozświetliło się od płonących odłamków.

Jednym z kluczowych sukcesów było wyniesienie na orbitę 10 symulatorów satelitów Starlink, co stanowiło pierwszy tego rodzaju test w tej konfiguracji. Te symulatory, mimo że nie będą służyły do komunikacji, pokazały, jak Starship może pełnić rolę w przyszłych misjach satelitarnych.

Ponadto rakietę Starship została wyposażona w nowe czujniki i ulepszenia, które mają na celu zwiększenie precyzji i bezpieczeństwa przyszłych misji. To kolejny krok w kierunku realizacji wizji Elona Muska o kolonizacji Marsa i zbudowaniu infrastruktury kosmicznej.

Kolejne starty są planowane na ten rok, z licencją na 25 lotów Starshipa, co oznacza, że przyszłe miesiące będą pełne ekscytujących wydarzeń dla każdego, kto śledzi rozwój kosmonautyki. Wczorajsza eksplozja, choć przykra, jest częścią tego procesu, dostarczając cennych lekcji do przyszłych misji.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)